

# DZIENNIK WILEŃSKI

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI: Dominikańska 4. Redakcja otwarta od 12 do 1 i od 5 do 6 po południu.

ADMINISTRACJA OTWARTA od 9 do 5 popołudniu i w niedziele od 12 do 1-ej.

## Warunki prenumeraty:

miesięcznie w administracji 40 mk., z odrośnięciem do domu, lub przesyłką pocztową 50 mk.

## Cena ogłoszeń:

za wiersz petitu jednolitej: przed tekstem 15 mk., za tekstem 5 mk., nekrologi 8 mk., w tekście 20 mk.

## W dzień urodzin Pułku Wileńskiego.

Przed kilku dniami obchodziliśmy uroczystości drugą rocznicę powstania Dywizji Litewsko-Białoruskiej. Dnia dzisiejszego—17 grudnia—przypada dwulecie pułku wileńskiego.

Podobno jak Dywizja, pułk powstał w granicach b. Kongresówki, atoli soki żywotne czerpał on z naszej ziemi wileńskiej. Dopiero przybycie tak zw. „Samoobrony” na początku 1919 r. wlewa weń istotne siły, pułk istniejący przedtem jedynie na papierze staje się istotnie jednostką bojową, która w ciągu tych dwóch lat krwawych zapasów wysoko trzymała sztandar, ofiarowany jej przez miasto rodzinną, ku chwale i świetności nie jednej tylko dzielnicy (choć niewątpliwie sercu najbliższej) lecz wspólnej naszej polskiej Ojczyzny.

Niech tam dyplomaci politykują przy zielonych stołach, niech lepszą ojczyźnię gotują przyszłość — ostatecznym argumentem, który słowem ich nada dopiero znaczenia i wagi była i będzie zawsze siła zbrojna. Takim argumentem niezwalczonym w sprawie przyszłości Wilna jest bezsprzecznie nasz pułk Wileński. Nie składa się on z najemnych żołdaków, zwerbowanych het na rozstajnych drogach, przybłądów ze stron dalekich, ani też z rekruta oderwanego przemocą od pluga i warsztatu, wcielonego wbrew woli do szeregów. To wyłącznie ochotnicy, którzy w poczuciu najwznioślejszego z obowiązków w obronie ziemi ojczystej i wolności, w obronie gniazd swych rodzinnych, żon, sióstr i dzieciak porwali za broń.

Już to samo wystarczającym jest świadectwem naszej służnej sprawy w oczach każdego bezstronnego sędziego.

Komu zaś to nie wystarczy, dla tego posiada nasz pułk wileński w zapasie jeszcze jeden argument niezawodny, którym nieraz zwycięsko błysnął w oczy wrogowi.

Za powodzenie tego ostatniego argumentu, za dalszy rozwój i świetność naszego pułku wileńskiego na służbie polskiej ojczyzny ku chwale jej i potędze, dziś w drugą rocznicę powstania pułku każdy wilenianin ze szczerego serca okrzyk podnieśli:

Pułk Wileński niech żyje!

I. O.

## KONFERENCJA POLSKO-LITEWSKA W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 15-XII (Orient). Na wczorajszym posiedzeniu konferencji polsko-litewskiej prezes delegacji Staugajtis wyraził radość z powodu tego, że nareszcie nastąpiło zawieszenie broni pomiędzy wojskami polskimi a litewskimi. „Czuliśmy zawsze, że walki nasze są owocem jakiegoś okropnego

nieporozumienia”. Na zakończenie wyraził Stungajtis nadzieję, że praca konferencji uwieńczyona zostanie pomyślnym wynikiem, na którym będzie można śmiało budować przyjazne i serdeczne stosunki pomiędzy Polską a Litwą na wieczne czasy.

## Sprawa Wileńska w Sejmie.

WARSZAWA, 15. XII. (Orient). Na komisji spraw zagranicznych Sapieha zdał sprawozdanie ze stanu kwestji Wileńskiej. Komisja uchwaliła rezolucję, w której wzywa ministra spraw zagranicznych, aby dążył do rychłego poddania Wileńszczyzny administracji państwowej polskiej cywilnej i wojskowej, aby spowodować ograniczenia kompetencji przedstawicieli ludności wyłącznie do odpowiedzi na pytanie, czy teren plebiscytowy ma

wejść w skład Państwa Polskiego czy Litwy Kowieńskiej i aby zapobiec wytworzeniu na Wileńszczyźnie odrębnego prawodawstwa. Wniosek ks. Lutostawskiego, który żądał, żeby rząd i Dow. Naczelne przedłożyło osobnej komisji wszystkie instrukcje w sprawie Wileńszczyzny, został cofnięty wobec protestu Sapiehy, który oświadczył, że będzie uważał to za wotum nieufności.

## W obronie Grodna.

GENEWA, 15. XII. (Orient). Askenazy wystosował do prezydenta rady Ligi list w którym prosi Radę Ligi Narodów, aby wyłączyła rejon Grodna z terytorjum podlegającego konsultacji, z tego powodu,

że twierdza Grodzieńska stanowi dla Polski niezbędną gwarancję jej bezpieczeństwa. Grodno jak Brześć będzie kluczem w razie najazdu ze wschodu.

## Rokowania w Rydze.

### Sprawa wymiany jeńców.

#### Rosja nie chce wydać złota.

RYGA, 15-XII (Orient) Sprawa wymiany jeńców w ostatnich dniach posuwa się na przód, można przypuszczać, że około 1 stycznia zacznie się faktycznie powrót jeńców.

HELSINGFORS, 15-XII (Orient) Stalin w „Izwiestjach” dowodzi, że

Rosja Sowiecka poniosła duże ofiary terytorjalne na rzecz Polski, ale nie pójdzie na ustępstwa w sprawie reeawakuacji i złota, gdyż podkopałoby to ostatecznie ekonomiczny byt Rosji.

## SPRAWA ŚLĄSKA.

### W sprawie emigrantów.

WARSZAWA, 15-XII. (Orient). „Rzeczpospolita” stwierdza, że nota rządów sprzymierzonych w sprawie plebiscytu na G. Śląsku stawia warunki wygodne dla Niemców, gdyż przewiduje doliczenie głosów emigrantów do ich gmin przed opublikowaniem rezultatu. „Rzeczpospolita” domaga się, by ilość głosów emigrantów i mieszkańców stałych była wyszczególniona w

sprawozdaniu szczegółowym z przebiegu głosowania, które według paragrafu 5-go ma przedstawić komisja mocarstwom głównym po głosowaniu.

### Robotnicy górnośląscy grożą strajkiem.

BYTOM, 15-XII. (Orient). Robotnicy górnośląscy grożą strajkiem generalnym, jeżeli termin plebiscytu będzie dalej odkładany.

## Powstanie Słowaków przeciw Czechom.

KOSZYCE, 15-XII. (Orient). W Koszycach w Słowacji wybuchło powstanie Słowaków przeciwko Czechom. Tłumy robotników słow-

wackich wyrzuciły urzędników i nauczycieli czeskich i przeciągają ulicami z okrzykami „Precz z Czechami”.

## BOLSZEWIZM W CZECHACH.

WIENIEŃ, 15-XII (Orient) Rosta informuje, że rządowe koła w Czecho-Słowackiej coraz przychylniej odnoszą się do rosyjskiej rewolucji i że Cziczerin zwrócił się do Jugosławii, Grecji i Bułgarii z notą protestującą przeciwko popieraniu Wrangla. Cziczerin proponuje natychmiastowe rokowania pokojowe.

OLUMUNIEC, 15-XII (Orient) Aresztowano tu czeski wydział rewolucyjny z 12 osób między niemi Mune.

PRAGA, 15-XII (Orient) Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało ogłoszenie o rozszerzeniu stanu wyjątkowego na całą republikę Czeską. Prywatne doniesienia telefoniczne o zaburzeniach komunistycznych są zakazane. Rozmiary

zaburzeń i strejków w Czechach są niewątpliwie znacznie większe niż to ogłoszono oficjalnie. W Kładni strajk generalny górników czeskich trwa bez przerwy. Komuniści obsadzili urząd pocztowy, ale zostali wyparci. Koło Kładna utworzył się „Wydział Rewolucyjny” i zarządził mobilizację do Czeskiej armii czerwonej. Agitacja komunistyczna na prowincji rozszerza się. W Koszycach na Słowacji strejkują robotnicy przedsiębiorstw prywatnych Niemiec socjalni demokracji nie przyłączyli się do strejku czeskiego. Komuniści starają się wzniecić rozruchy wśród chłopów.

PRAGA, 15-XII. (Orient). Krwawe walki robotników czeskich z wojskiem wybuchły w Hudonie i w Mostach.

### Bolszewicy zaprzeczają pogłoskom o koncentracji wojsk.

RYGA, 15-XII. (Orient). „Siewodnia” zaprzecza pogłoskom koncentracji wojsk sowieckich na granicy Łotewskiej.

### Gdańsk przeciwko fortyfikacji miasta.

GDĄŃSK, 15-XII. (Orient). Sejm Gdański przyjął wniosek stronnictwa większości zwrócony przeciwko zamierzonej fortyfikacji Gdańska i obsadzeniu portu przez polską załogę. Posłowie polscy podkreślają nieścisłość danych prawowych na których został oparty wniosek.

### Nowy minister kolei.

WARSZAWA, 15-XII. (Orient). Ministrem kolei żelaznych mianowany został, szef sekcji Zygmunt Jasiński.

### Stronnictwo „realnej pracy narodowej”.

WARSZAWA, 15-XII. (Orient). 6 b. m. odbyło się zebranie członków byłego stronnictwa prawicy narodowej. Wobec usunięcia się z klubu pracy konstytucyjnej postanowiono założyć stronnictwo „realnej pracy narodowej” na prezesa wybrano hr. Henryka Potockiego.

## Umowa polsko-niemiecka.

BERLIN, 15-XII (Orient) Ratyfikowano umowę Polski z Niemcami sprawie przekazania sądownictwa w na terytorjach ustępionych Polsce. Umowa wchodzi w życie 4 stycznia.

## Litwa a bolszewicy.

GENEWA (EE.) Według wiadomości z Helsingforsu przedstawiciele rządu sowiektów na Litwie kowieńskiej złożyli rządowi kowieńskiemu protest werbalny przeciwko obecności oddziałów wojsk międzynarodowych na Wileńszczyźnie. Protest ten opiera się na artykule traktatu pokojowego litewsko-sowieckiego. Artykuł ów zawiera zakaz rozkwaterywania oddziałów wojskowych w niektórych okręgach.

Uderzająca jest zbieżność tego kroku rządu sowieckiego ze stanowiskiem zajętem równocześnie przez przedstawicieli rządu kowieńskiego w Genewie.

## Niemcy wydają bolszewikom internowanych jeńców.

BERLIN, 15-XII (Orient) Rosyjskie biuro jeńców w Berlinie żąda od komendantów obozu spisów internowanych wrogo usposobionych względem Rosji. Wymienieni w spisach są natychmiast odsyłani do Rosji przez Szczecin.

## Komunikacja między Łotwą a Rosją.

RYGA, 15-XII (Orient) Pertraktacje między Łotwą a Rosją w sprawie ustanowienia bezpośredniej komunikacji kolejowej, osobowej i towarowej, nie posuwają się naprzód z powodu słabego zainteresowania się tą sprawą ze strony Rosji.

## Belgia wznawia stosunki handlowe z bolszewikami.

AMSTERDAM, 15-XII (Orient). Donoszą z Amsterdamu, że rząd belgijski postanowił rozpocząć rokowania z Rosją w sprawie wznowienia stosunków handlowych. Rząd belgijski jednak nie chce stosunków politycznych z rządem Sowietów.

## Protest związków robotniczych przeciw rządowi Sowietów.

LONDYN, 15-XII. (Orient). Na kongresie międzynarodowej Federacji Trade-Uniońców w Londynie podczytano list uralskich tradeunistów, protestujący przeciw politycznej i ekonomicznej niewoli Rosji pod rządem Sowietów. List stwierdza, że rząd sowiecki obrócił wszelkie związki robotnicze w instytucje rządowe, które nie walczą o ideały robotników, lecz są jedynie wydziałami ogólnego biurokratycznego aparatu.

## Rozłam między bolszewikami a nacjonalistami tureckimi.

BORDEAUX, 15-XII. (Orient). Bolszewicy i nacjonalisci tureccy w Azarbedżanie. Według „Temps” dobrze poinformowane koła w Konstantynopolu przewidują zerwanie między bolszewikami i nacjonalistami tureckimi. Bolszewicy są rozczarowani niepowodzeniem w Anatolji i opozycją pewnych grup nacjonalistycznych tureckich, które sprzeciwiają się porozumieniu z bolszewikami, oskarżając tych ostatnich o niecne postanowienie wobec neutralnego w konflikcie turecko-amerykańskim Azarbedżanie.



Narodowe centrum rosyjskie w Paryżu.

PARYŻ, 15-XII. (Orient). W rosyjskich kołach politycznych w Paryżu prowadzone są rokowania w sprawie utworzenia narodowego centrum rosyjskiego. „Poślednie Nowości” piszą, że koła lewicowe traktują tę sprawę poważnie. Główną przeszkodą dla lewicy jest brak wiary w zupełną szczerą stronę przeciwną. Chodzi tu nie o deklaracje, a o ustalenie nowego kierunku myśli oraz o psychologiczne wzajemne zaufanie. Jeżeli to zaufanie zostanie osiągnięte, to będzie można mówić o jednoci. „Swoboda” dodaje, że mowa jest o zjednoczeniu grupy socjalistycznej z liberalną demokracją.

Apel do Ligi Narodów.

BRUKSELA, 15-XII. (Orient). W liście otwartym ogłoszonym w „la Cause Comune” zwraca się Aoesiński do p. Hymansa jako do belga, rozumiejącego położenie Rosjan opuszczających Ojczyznę zajęta przez bolszewików i jako do przewodniczącego zebrania Ligi Narodów, mającego środki do ulżenia ich niedoli. Zwraca uwagę na to, że bolszewizm jest niebezpieczeństwem międzynarodowym, groźniejszym od każdej epidemii, którą się Liga Narodów zajmuje. Mówi o walce z tyfusem, a czy członkowie Ligi wiedzą o tem, że rząd bolszewicki skarżąc się na głód 150 milionów rosjan jest największym szerzycielem tej strasznej choroby. Większość ludzi cywilizowanych była po stronie walczących z bolszewizmem. Czy dziś przyjdzie z pomocą tym, których złamano, ale nieugięto, którzy cierpią głód i wstręt do społeczności ludzkiej, co przyklasawszy ich czynowi odwraca się, jak widzi od rannego gladiatora. Autor listu wzywa Hymansa, aby jako belg okazał, że rozumie rosjan lepiej niż ktokolwiek, biorąc w ręce jako przewodniczący Ligi Narodów sprawę prześladowanych przez katów bolszewickich.

Francja protestuje przeciw koncesjom amerykańskim.

PARYŻ. (Rprs.). Rząd francuski wystąpił do Waszyngtonu protest przeciw koncesjom, jakie otrzymali obywatele Stanów Zjednoczonych w Rosji sowieckiej, zaznaczając, że naturalne bogactwa Rosji gwarantują spłatę długów rosyjskich, zaciągniętych we Francji. Dlatego też Francja nie może patrzeć obojętnie na eksploatację przez cudzoziemców bogactw syberyjskich.

Walka Anglików z bolszewikami w Persji.

LONDYN. (Rprs.). Donoszą z Teheranu o nowym powodzeniu Anglików w walkach z bolszewikami, jakie miały miejsce na południu prowincji Mazanderanu. Port Enzeli bombardowany był ponownie przez samoloty angielskie.

Rozbrojenie Niemiec.

BARYŻ. (Rprs.). Podług danych urzędowych rządu niemieckiego, różne organizacje i przedsiębiorstwa złożyły lub zadeklarowały dotąd następującą ilość broni: 925 dział, przyrządów do rzucania min i miotaczy ognia, 17537 karabinów maszynowych, 2108441 karabinów, 76816 rewowerów, 86941 granatów ręcznych, 45781000 naboń karabinowych, większość wymienionej broni jest już w rękach sprzymierzonych.

Strajk w Zagłębiu Karwińsko-Ostrowskim.

MORAWSKA-OSTROWA. 15-XII. (Orient). Zastrejki robotnicy w 243 kopalniach zagłębia karwińsko-ostrowskiego na Śląsku Cieszyńskim.

Śmierć ks. Antoniego Radziuka.

Dziś dopiero dochodzą nas wieści o stwierdzonej już śmierci byłego wikarego kościoła Dominikańskiego w Wilnie, a późniejszego proboszcza w Świsłoczy w powiecie Wołkowyskim, ks. Antoniego Radziuka. Został on zamordowany przez bolszewików w okresie ich inwazji do Polski, w młodym wieku — liczył zaledwie lat 29.

Rzecz się miała jak następuje: Ks. Radziuk, wobec zbliżających się coraz bardziej hord bolszewickich, które już zalały Wilno, nie chciał, mimo namowy swych parafjan, opuścić parafji ani ojca staruszka, którego był jedynym synem a który po niedawnej śmierci żony, matki księdza Antoniego, zostałby zupełnie sam.

Wtem jednego dnia pod koniec lipca, lotem ptaka rozbiega się po wsi żałobna i krew ścinająca w żyłach wieść, że dzikie hordy już są we wsi. Niedługo czekali krwawych gości na plebanji.

Zjawili się, siepacze Trockiego i rzucili się natychmiast, pod pozorem rewizji, do rabunku. Ograbili plebanję nie z pieniędzy, bo tych nie było, lecz ze wszystkiego literalnie co uważali za potrzebne dla siebie a więc rzeczy, bielizny, pościeli. Poczem jeden ze zbirów stojąc przed księdzem rzekł.

— Idź, przygotuj się na śmierć. Za dziesięć minut będziesz rozstrzelany! Ksiądz wyszedł do sąsiedniego pokoju. Tam drzwi otwarte były na ogród — wysunął się więc niespostrzeżenie i ukrył. Bolszewicy czekali czas jakiś lecz w końcu widząc że nie powraca, zaczęli go szukać. Po bezowocnych poszukiwaniach, obławani łupem odjechali.

Ksiądz Radziuk tymczasem u któregoś z włościan, którzy wielką miłością otaczali swego proboszcza, zdążył przebrać się w strój wieśniaka i ruszył pieszo do Białegostoku. Po kilku godzinach drogi podjął bolszewicki których pełno krążyło już wszędzie, zastępuje mu drogę.

— Atkuda ty? Gawaril!  
— Ja z tego lasu — śmiało rzecze ksiądz.  
— Od kawo?  
— U gajowego robotnikiem jestem.

Jakoś nie zdawało to się prawdą bolszewikowi. Spojrzał na chude delikatne i białe ręce księdza, na twarz bladą o regularnych ściągłych rysach i wielkich czarnych oczach.

— Tak ty wiede mienia k'niemu! rzuca bolszewik.

Ksiądz Antoni spokojnie zwraca we wspomnianym kierunku i prowadzi bolszewika do gajowego o którym wiedział że tu mteszka, lecz którego nie znał. Wkrótce stali już przed chatą gajowego.

— Eto twój czelawiek? pyta bolszewik leśnika.

Sprytny gajowy rzucił tylko okiem na księdza i odrazu zorientował się w sytuacji. Ot, uratuję biedaka od tego biesa — pomyślał.

— A toż mój chłopak!  
A do księdza z gniewem

— A to gdzie ty znowu chodzisz, a? po drogach się włóczysz zamiast roboty pilnować! Hultaj! Bolszewik uwierzył, zawrócił i kopnął się powrotną drogą. Ksiądz Radziuk i tym razem był uratowany. Dobrze piechotę do Białegostoku i pozostawał tam już cały czas jako cywil, za rządów bolszewickich w tem mieście. Gdy powrotna fala zwyciężczych wojsk naszych ziemie te ogarnęła, ksiądz Antoni niespokojny o ojca starowinę, o parafjan, mimo iż krajem ciągnęły jeszcze zagony wściekłych bo rozbitych i zgłodniałych bolszewików, wyruszył ku Świsłoczy na jętą furmanką.

Lecz trzecie spotkanie młodego kapłana z katowskimi pachołkami miało już skończyć się śmiercią dla niego. W drodze powrotnej, zaskoczony przez oddział bolsze-

wicki otrzymał ranę w rękę i pierś. Kula karabinowa przeszła mu płuco. Działo się to pod stacją Wielka Brzostowica.

Przechodząca kobieta zobaczywszy rannego, bezsilnie leżącego na ziemi, opatrzyła mu rany, płacząc gdy dowiedziała się od przytomnego jeszcze że jest księdzem. Rannego uprowadzili bolszewicy ze sobą. Gdzie przebywał w okresie prawie dwumiesięcznym między wyjazdem z Białegostoku a W. Brzostowicą — niewiadomo. Prawdopodobnie z początku leżał gdzieś chory wobec ciężkiej rany. Należy przypuszczać że cofający się bolszewicy chcieli go ze sobą uprowadzić, lecz że ciężki im ranny dobili go bagnietami, jak o tem świadczą nowe klóte rany na ciele księdza i porzucili na drodze.

Bo oto w jaki sposób ciało księdza Radziuka odnalezione zostało:

Ludzie z następnej stacji pod nazwą „Waliby” znaleźli w lesie zwłoki człowieka w stanie rozkładu. Leżał zwrócony twarzą do ziemi. Nakryli ciało gałęziami. Policja, po zajęciu już terenów nadniemeńskich przez nasze wojska, wobec krążących pogłosek o zamordowaniu przez bolszewików księdza w tej okolicy, zjechała na miejsce wypadku. Zawiadomiony ojciec, poznał w zwłokach syna jedynaka.

Nie miał już teraz nikogo — został sam. Ksiądz Antoni Radziuk, aczkolwiek tak młody jeszcze, u miał serdecznym umiłowaniem maluczkich, pogodą ducha i gorącym patriotyzmem zjednywać sobie serca wszystkich którzy go otaczali. To też wieść o jego bolesnej śmierci poruszyła serca tak dominikańskich jak i świsłockich parafjan. Wyrazem tej czci i sympatii którą się cieszył ks. An. Radziuk był olbrzymi uroczysty pogrzeb jego w dn. 28 listopada w Świsłoczy w którym wzięła udział cała ludność miejscowa i okoliczna z żalem odprowadzającą na cmentarz jego śmiertelne szczątki.

Pokój jego zacnej duszy!

Kronika.

— Wielki wiec. W niedzielę dn. 19 grudnia 1920 r. o godz. 1-iej w południe w sali miejskiej (Ostrobramska 5) odbędzie się Wielki Wiec w sprawie obecnej sytuacji politycznej. Na wiecu przemówią przybyli z Warszawy posłowie Sejmowi. Ze względu na powagę chwili pożądanym jest najliczniejszy udział mieszkańców w niedzielnym wiecu.

Rodacy stawcie się wszyscy! Wiec zwołuje Blok Narodowy Stronnictw Politycznych i Organizacji Chrześcijańsko-Społecznych i Narodowych.

— Dar Ojca Świętego. Cześć daru Ojca Św. przesłana przez ks.

kardynała Kakowskiego z Warszawy na ręce ks. biskupa Matulewicz dla dzieci polskich Wilna ks. biskup Matulewicz przekazał dla podziału ks. Lubiańcowi, który zorganizował Komitet.

— Dar gen. Szeptyckiego. Gen. Szeptycki z powodu rocznicy Dwulecia Dywizji litewsko-białoruskiej przesłał na ręce gen. Rządowskiego 35 tys. mk. do podziału między najuboższe wdowy po poległych w obronie kresów oficerach i podoficerach I Dyw. Lit. Biał.

Wdowy wnieść winny podanie zatwierdzone przez naczelnika gminy i ks. proboszcza do Duszpaństwa I Korpusu. Wilno, Uniwersytecka 8 najdalej do 15 styc. 1921 r.

W sprawie etatów miejskich.

— Zwołane we środę posiedzenie Komisji Finansowo-Budżetowej w Magistracie, przy współudziale delegatów robotników i pracowników miejskich, zaznaczyło się bardzo wyraźną skłonnością ze strony Kom. Finans. zaspokojenia żądań tak robotników jak pracowników co do podwyższenia etatów. Projekt przedstawiony przez robotników ograniczał się prosto do podwojenia poborów; pracownicy zaś miejscy przedstawili projekt nowego podziału na kategorie, który uzyskał zupełną zgodę jednych jak i drugich, projekt bowiem podnosi znacznie etaty przy jednoczesnym zrównaniu ich odpowiednio do kategorii. Projekt przyjęty został z zadowoleniem.

Komisja Finansowo-Budżetowa zastrzegła sobie jednak, że ustalone podwyższenie etatów, wobec stanu krytycznego finansów miasta, uzależnione jest od stanowiska Tymcz. Kom. Rząd. i jej chęci przyjęcia miastu z pomocą finansową.

— Konkurs Wyzd. Odbudowy przy Depart. Przem. Handlu i Odbudowy ogłasza konkurs na posadę budowniczego z pensją 8 do 9 tys. mk.

Zainteresowani składać mogą oferty Kaukazka 2, parter Nr. 37 z podaniem curriculum vitae.

— W sprawie Gwiazdki dla Żołnierza. Dziś w piątek o godz. 8 wiecz. w Magistracie (ul. Dominikańska 2, Sekcja Zdrowia pokój Nr. 126 parter) odbędzie się zebranie miejscowego Komitetu Gwiazdkowego z przedstawicielami wszystkich organizacji przygotowujących dary na Gwiazdkę dla Żołnierza. Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne i niecierpiące zwłoki.

— Wydział Poczty i Telegrafów komunikuje że Główna poczta (przy zbiegu ulic S-to Jańskiej i Wielkiej) od dnia 16 grudnia b. r. będzie czynna od godziny 8 rano do godz. 8 wieczór bez przerwy, w dniu świątecznym od godz. 9 do 11 rano.

— Gwiazdka dla żołnierza. Dziś w piątek o g. 8 wiecz. w Magistracie (ul. Dominikańska 2, pok. 126 parter na prawo) odbędzie się posiedzenie miejskiego Komitetu w sprawie Gwiazdki dla żołnierza. Obecność przedstawicieli wszy-

stkich towarzystw przygotowujących dary na Gwiazdkę jest niezbędna.

— Kary prasowe. Komunikuj nam: Na wniosek Wydziału Prasowego Departamentu Spraw Wewnętrznych skazane zostały przez Wydział Bezpieczeństwa Publicznego na grzywnę po 3000 mk. każda, trzy drukarnie: Dworzeczka (Zawalna 32), „Lux” (po-Gubernatorska 1) i Kleckina (Stefańska 23) za wydrukowanie plakatów, których tekst nie był przedstawiony do aprobaty Wydziałowi Prasowemu.

— Z półek księgarskich. Doświadczamy się, że księgarnia J. Zawadzkiego (Wielka 27) na bieżący sezon gwiazdkowy zaopatrzoną została w książki dziecinne, oraz wydawnictwa ozdobne w wielkim doborze i po cenach przystępnych.

Także nuty (ostatnie nowości), kalendarze i inne artykuły aktualne księgarnia ma na składzie i poleca szanownej klienteli.

— Zakaz wyszynku spirytualjów wydany został na czas świąt Bożego Narodzenia.

— Sekcja pomocy naukowych bratniej pomocy polskiej młodzieży akademickiej uprasza kolegów i koleżanki, posiadających notatki z wykładów z roku ubiegłego, o łaskawe wypożyczenie takowych, celem zebrania i opracowania materiału dla wydawnictwa skryptów, dotychczasowy brak których uniemożliwia wielu kolegom uzupełnienie i powtórzenie przesłuchanych semestrów.

Zgłaszac się do kierownika Sekcji kol. W. Jankowskiego, codzień od godz. 9—3, Kaukazka 2, III piętro, pokój 54, lub do Sekretarjatu Br. Pom. od 7—8 wiecz.

— B. Biały Krzyż Członkini Koła Polek są proszone przez prezeskę s. n. d. Białego Krzyża p. Janinę Niewodniczańską o łaskawe przybycie do lokalu Koła Polek w piątek 17-XII. o godz. 5-iej dla ukończenia zwijania biletów na loterję „na gwiazdkę dla żołnierza”. Uprasza się o odnośnienie fantów na loterję na „gwiazdkę dla żołnierza” do lokalu Banku Wil. Handlowego ul. Mickiewicza, 8 od godz. 10 do 2-iej.

P. Generałowa W. Konarzewska zgubiła legitymację Nr. 39, oraz listę Nr. 39 do zbierania ofiar na Biały Krzyż, w obec tego powyższe dokumenty tracą swą moc o czem zawiadamia prezeska s. n. d.

Janina Niewodniczańska — O piasek na chodnikach. Dochodzą zewsząd skargi że panowie dozorczy domów nie zadają sobie trudu posypywania piaskiem powierzonych sobie chodników co przy mrozach i ślizgawicy powoduje coraz to wywichnięcia to złamania nóg u przechodniów.

— Napaść. We środę około 8-iej wiecz. przy ul. Kaukaskiej w pobliżu gmachu kol. Poleskich, jakiś bandyta pchnął przechodzącego żyda nożem w pierś poczem zbiegł. Szybkiego zwiększenia posterunków policyjnych, na tych mniej ludnych ulicach, domaga się bezpieczeństwo publiczne.

\*\*\*\*\*

**Księgarnia Józefa Zawadzkiego w Wilnie, Wielka 27.**

— POLECA w WIELKIM WYBORZE —

Książki dziecinne, ozdobne, albumowe, jako

**= PODARKI =**

**na GWIAZDKĘ**

**Kalendarze** książkowe, do zrywania, terminowe kieszonkowe.

**Nuty** ostatnie nowosci Warszawskie i zagraniczne.

\*\*\*\*\*

Zadajcie wszędzie!

KALENDARZE na 1921 r.

**OSTROBRAMSKI**

Cena Mk. 30.

**WILEŃSKI**

**INFORMACYJNY**

Cena Mk. 40.

<b>Resztki materiałów</b> w rozmaitych kolorach, 2 arsz. szerek, które mogą być odpowiednio na frencze, galife, bebesze, damskie i męskie kostiumy Ceny umiarkowane Wielka 50—1 obok Nieszowskiego hot. w. z podw. 2 p.	<b>Zgubiono</b> paszport na imię Cywji Ruskoje, adres: ul. Rudnicka 7—3.	<b>Zgubiono</b> paszport na imię Hirsza Ruskojea, adres: ul. Rudnicka 7—3.
--	---	---

PODAJE SIĘ DO WIADOMOŚCI ŻE WYSZEDŁ Z DRUKU

**„Krótki Katechizm”**

i JEST DO NABYCIA w KSIĘGARNI J. ZAPAŚNIK Dominikańska 4.